

Sygn. akt III AUa 807/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

Sędziowie: SSA Barbara Ciuraszkiewicz

SSO del. Izabela Głowacka-Damaszko

Protokolant: Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku **L. M. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w O.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

przy udziale **D. P.**

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 lutego 2017 r. sygn. akt VIII U 1539/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że odwołanie oddala,

II. dalej idącą apelację odrzuca.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 24 sierpnia 2015 r. i stwierdził, że D. P. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 1 kwietnia 2013 r. do 5 czerwca 2014 r. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia u płatnika składek (...) z siedzibą w O. oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz wnioskodawczyni L. M. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawczyni L. M. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą przy ul. (...) w O., (...), w zakresie świadczenia usług pod nazwą Centrum (...) we W. przy ul. (...).

Ubezpieczona D. P. prowadzi od 2 marca 2009 r. działalność gospodarczą pod nazwą D. P. z siedzibą we W. przy ul.(...), a od 1 marca 2016 r. przy ul. (...) w zakresie „fryzjerstwo i pozostałe zabiegi kosmetyczne”. Ubezpieczona opłacała na bieżąco składki na ubezpieczenie społeczne w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Działalność została w dniu 30 kwietnia 2014 r. wykreślona, ponieważ nie złożono wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej przed upływem 24 miesięcy od dnia zawieszenia wykonywania.

W dniu 1 kwietnia 2013 r. w związku z działalnością gospodarczą, wnioskodawczyni zawarła umowę cywilną o świadczenie usług z firmą D. P.. Przedmiotem umowy było m.in. świadczenie usług w zakresie organizowania pracy recepcji Centrum (...), tworzenie raportów i przesyłanie ich do NFZ, wystawianie faktur dla NFZ i dostarczanie ich do NFZ, tworzenie grafików pracy dla lekarzy i pielęgniarek, organizowanie kontaktów z lekarzami i pielęgniarkami, przekazywanie dokumentów lekarzom i pielęgniarkom. Umowa realizowana była do 5 czerwca 2014 r. Ubezpieczona wykonywała pracę na jej rzecz, za co miała wystawiać faktury VAT, czego de facto nie robiła. W związku z tym, pismem z 26 sierpnia 2014 r. wnioskodawczyni wezwała D. P. do wystawienia i doręczenia faktur potwierdzających wykonanie przedmiotowych usług w okresie od 1 kwietnia 2013 r. do 5 czerwca 2014 r. Ubezpieczona nie przekazała żadnych dokumentów księgowych za sporny okres. D. P. otrzymywała miesięczne wynagrodzenie od wnioskodawczyni w wysokości 2.000 zł.

Zgodnie z informacją organu rentowego, D. P. prowadziła działalność gospodarczą w okresach: od 2 marca 2009 r. do 6 kwietnia 2011 r., od 1 listopada 2014 r. do 30 czerwca 2015 r., od 1 października 2015 r. do 18 stycznia 2016 r. i od 1 marca 2016 r. do chwili obecnej. Zalega z opłacaniem składek na Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego za okres od czerwca 2010 r. do lipca 2010 r., od października 2010 r. do listopada 2010 r. oraz marzec 2011 r. w łącznej kwocie należności głównej 1.050,29 zł oraz odsetki za zwłokę obliczone na dzień 1 listopada 2011 r. w kwocie 675,00 zł.

Ubezpieczona nie składała do Urzędu Skarbowego zeznania podatkowego oraz informacji o dochodach za lata 2013 i 2014. Wnioskodawczyni nie dokonała zgłoszenia D. P. do ubezpieczenia społecznego, gdyż wykonywanie jej zadań miało odbywać się w ramach prowadzonej przez ubezpieczoną działalności gospodarczej.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołania wnioskodawczyni należało uwzględnić. Sąd ten, przytaczając art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11, art. 12 i art. 13 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej wskazał, że w sprawie organ rentowy kwestionował stosunek łączący wnioskodawczynię i ubezpieczoną, twierdząc, że D. P. była osobą wykonującą de facto pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, z czego też powstał po stronie pracodawcy obowiązek zgłoszenia jej do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Organ ustalił bowiem, że ubezpieczona, prowadząca w spornym okresie działalność gospodarczą, w efekcie świadczyła w spornym okresie usługi na rzecz firmy (...). Zdaniem Sądu pierwszej instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do stwierdzenia, że strony łączyła umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu, jak też, że D. P. wykonywała umowę o pracę w spornym okresie.

Sąd uznał, że to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu, że strony zawarły inną umowę niż wynikająca ze zgromadzonego materiału dowodowego. Zważając natomiast, na oświadczenie ubezpieczonej D. P., że strony zawarły umowę o pracę, Sąd nie dał wiary tym twierdzeniom, gdyż brak jest jakiegokolwiek materiału dowodowego na ich potwierdzenie.

W ocenie Sądu, wnioskodawczyni przedstawiła w sprawie dowody, z których wynika, że zawarła z ubezpieczoną D. P. umowę o współpracę, która była wykonywana. Ponadto, strony nie przedłożyły umowy o pracę, która jest kluczowym dowodem na ustalenie istnienia stosunku pracy. Co więcej, Sąd stwierdził, że nie znaleziono jakichkolwiek cech poświadczających istnienie stosunku pracy. Ubezpieczona nie była nadzorowana ani kontrolowana przez wnioskodawczynię, sama regulowała godziny i zakres pracy, nie podpisywała się na listach obecności ani nie wywiązywała się z obowiązków, jakie przyjęła do realizacji (wystawianie faktur/rachunków za wykonaną pracę w danym miesiącu, będących podstawą wypłaty wynagrodzenia). Zebrany materiał dowodowy potwierdza, że ubezpieczona w spornym okresie prowadziła działalność gospodarczą, z której miała też (choć niestale) dochody. Sąd

dał wiarę twierdzeniom J. K. – córce wnioskodawczyni, która de facto prowadziła przychodnię, że ze względu na zapewnienia, że D. P. prowadzi działalność gospodarczą, a także ze względu na znajomość prywatną rodzin, zaufała ubezpieczonej i zawarła z nią ustną umowę o współpracy. Jednocześnie Sąd zauważył, że wnioskodawczyni wypłacała ubezpieczonej co miesiąc 2.000 zł wynagrodzenia za wykonaną pracę na rzecz firmy (...), przy czym według Sądu nie było to wynagrodzenie z tytułu łączącego strony stosunku pracy nawiązanego w oparciu o umowę o pracę. Sąd pierwszej instancji nie znalazł również podstaw, by ustalić, że D. P. i firmę (...) wiązała umowa o świadczenie usług o cechach zlecenia, gdyż wykonywana praca nie posiadała jakichkolwiek cech kształtujących ten stosunek.

W tym stanie rzeczy Sąd doszukał się podstaw do uwzględnienia odwołania wnioskodawczyni. Orzeczenie o kosztach Sąd Okręgowy wydał na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust. 2 i § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 5 listopada 2015 r.).

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się organ rentowy, wnosząc apelację, w której zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez błędne uznanie, że D. P. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 1 kwietnia 2013 r. do 5 czerwca 2014 r. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia u płatnika składek (...) z siedzibą w O., podczas gdy prawidłowe zastosowanie ww. przepisów prowadzi do wniosków przeciwnych, a także naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz błędną ocenę mocy i wiarygodności materiału dowodowego, a w szczególności dokonanie dowolnej oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, która to ocena doprowadziła do uznania, że D. P. w spornym okresie od 1 kwietnia 2013 r. do 5 czerwca 2014 r. prowadziła działalność gospodarczą i w ramach tej działalności współpracowała z firmą (...), podczas gdy prawidłowa i logiczna ocena całokształtu materiału dowodowego prowadzi do wniosków jednoznacznie przeciwnych, tj. wskazujących, że D. P. takiej działalności w spornym okresie nie prowadziła, a jedynym tytułem ubezpieczenia była umowa o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia u płatnika składek (...). Organ rentowy zarzucił także naruszenie prawa procesowego - art. 386 § 4 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, przejawiające się zaniechaniem zbadania materialnych podstaw decyzji z 24 sierpnia 2015 r. nr (...) i nr (...), określających dla płatnika (...) kwoty należnych składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w okresie 05/2013-06/2014, pomimo że zarządzeniem z 3 listopada 2015 r. Sąd połączył powyższe sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia oraz dalszego prowadzenia pod sygnaturą VIII U 1539/2015, natomiast w wyroku z 27 lutego 2017 r. Sąd rozstrzygnął tylko w przedmiocie decyzji z 24 sierpnia 2015 r. nr (...).

Wskazując na powyższe ZUS wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w całości i oddalenie odwołań.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji nie zasługuje na akceptację. Trafnie zarzucił apelujący, że Sąd Okręgowy w swych ustaleniach i wnioskach wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. i popełnił błędy w rozumowaniu, zarówno w zakresie ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej.

Rację ma apelujący organ rentowy, że analiza zgromadzonych w sprawie dowodów nie daje podstaw do przyjęcia za wnioskodawczynią, że łączący ją z D. P. stosunek miał charakter współpracy pomiędzy dwoma podmiotami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą. Takiemu wnioskowi przeczy przede wszystkim weryfikacja konta D. P. w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Z informacji tam zawartych wynika, że ubezpieczona, swoją pierwotnie założoną działalność w zakresie fryzjerstwa i kosmetyki prowadziła do 7 kwietnia 2011 r. W tym dniu doszło do jej zawieszenia, a przewidywany termin zakończenia takiego stanu określono na 7

kwietnia 2013 r. Wobec tego natomiast, że w informacjach tych brak jest zapisu o wznowieniu tej działalności, a dodatkowo wskazano tam, że 30 kwietnia 2014 r. nastąpiło wykreślenie działalności z rejestru, słusznie wskazał apelujący, że nie ma wątpliwości, że w spornym okresie, tj. od 1 kwietnia 2013 r. do 5 czerwca 2014 r. D. P. nie prowadziła jakiegokolwiek działalności gospodarczej. Z kolejnych wpisów w ww. ewidencji wynika, że dopiero od 1 listopada 2014 r. D. P. rozpoczęła wykonywanie nowej działalności gospodarczej w zakresie public relations, badania rynku i opinii publicznej oraz pozostałego doradztwa w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania, którą zawiesiła od 1 lipca 2015 r.

Kolejnym argumentem przemawiającym za przyjęciem, że L. M. oraz D. P. łączyła umowa o świadczenie usług, do której zgodnie z art. 750 k.c. stosuje się przepisy o umowie zlecenia jest fakt, że za wykonane przez siebie usługi D. P. nie wystawiła jakiegokolwiek faktur. Nie ulega natomiast wątpliwości, że przy świadczeniu usług w ramach dokonywanej działalności gospodarczej przedsiębiorcy muszą prowadzić dokumentację firmową. Jeśli świadczą usługi na rzecz osób prywatnych, potwierdzeniem ich wykonania będzie rachunek, zaś w przypadku świadczenia usług na rzecz innych podmiotów gospodarczych - faktura za wykonane usługi. Sam fakt wezwania ubezpieczonej przez L. M. do przedłożenia ww. dokumentów nie świadczy o tym, że strony te łączyła współpraca w ramach prowadzonej przez każdą z nich działalności gospodarczej. Dodatkowo, dla tej sprawy istotne jest, że wnioskodawczyni co miesiąc wypłacała D. P. wynagrodzenie o stałej wysokości. Poza tym brak jest jakiegokolwiek dowodu, poza twierdzeniami samej wnioskodawczyni, że strony faktycznie łączyła umowa o współpracę.

W tej sytuacji przedstawione przez ZUS dowody oraz wyniki przeprowadzonego postępowania sądowego prowadzą do jednoznacznego wniosku, że czynności, jakie D. P. wykonywała w spornym okresie na rzecz L. M., a które zostały w sposób szczegółowy opisane przez Sąd Okręgowy, były świadczone w ramach umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia - art. 750 k.c.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie od decyzji z dnia 24 sierpnia 2015 r. nr (...), a w pozostałym zakresie odrzucił apelację ZUS-u jako niedopuszczalną z uwagi na brak przedmiotu zaskarżenia na podstawie art. 373 k.p.c. Apelację można wnieść bowiem wyłącznie od orzeczenia niekorzystnego dla strony i jednocześnie zawartego w sentencji wyroku. Należy stwierdzić, że apelacja ZUS-u, w części odnoszącej się do decyzji z 24 sierpnia 2015 r. o nr (...) i nr (...) została wniesiona przeciwko nieistniejącemu orzeczeniu Sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy zmienił jedynie zaskarżoną przez wnioskodawczynię decyzję organu rentowego z 24 sierpnia 2015 r. o numerze (...), nie wypowiadając się w żaden sposób co do ww. dwóch pozostałych decyzji. Skoro Sąd uwzględnił odwołanie skarżącej w zakresie jednej decyzji, winien wydać orzeczenie także co do pozostałych decyzji, czego nie uczynił. W takiej sytuacji złożenie apelacji oznacza, że brak jest niejako substratu zaskarżenia, a Sąd Apelacyjny nie może rozpoznać w sposób merytoryczny złożonego co do tej części środka zaskarżenia.

Założeniem apelacji jest istnienie wyroku - wyrok może być zaskarżony tylko w takiej części, w jakiej istnieje. Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje możliwości zaskarżenia rozstrzygnięcia, które nie jest zawarte w wyroku. Apelacja zaskarżająca orzeczenie nieistniejące podlega odrzuceniu (tak SN w orz. z 28 maja 1998 r., III CKN 409/98, z 4 listopada 1998 r., I CKN 409/98, nie publ.).

Skarżący złożył apelację, mimo że do określonej części żądania Sąd nie ustosunkował się (nie wypowiedział się w wyroku) ani pozytywnie, ani negatywnie. W tej sytuacji możliwe było złożenie w trybie art. 351 k.p.c. wniosku o uzupełnienie wyroku o rozstrzygnięcie w przedmiocie tej części, o której Sąd nie orzekł. Od tak uzupełnionego orzeczenia przysługiwałaby apelacja na ogólnych zasadach.

SSA Barbara Ciuraszkiewicz SSA Irena Różańska-Dorosz SSO del. Izabela Głowacka-Damaszko

R.S.